

N^o. 4

Cena numeru
200 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie mk. 400

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 500

poza Łodzią egz. 220

Konto Poczto. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

XXVI r,
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Łódź.

B. P.
w
Łodzi

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 5 stycznia 1923 r.

Chapeaux de Luxe

z Warszawy, ul. Czysła 8.

Poleca najnowsze wykwintne modele kapeluszy paryskich wieczorowych i wizytowych, jak również własne kreacje na demi-saison.

Duży wybór najświeższych przybrań łowy na bale i maskarady.

Oryginalne paryskie maski.

Adres: Grand-Hotel. 5567st



W szechświatowej sławy
likieri francuskie

TRIPLE — SEC

(biały i żółty)

CURAÇAU GALA MENTCHE GLACIAL

COINTREAU Père et Fils

są w sprzedaży

w pierwszorzędnym handlach win i restauracjach. 5245b

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Wład. Grabski ministrem skarbu?

(wp) Najpoważniejszym kandydatem na stanowisko ministra skarbu jest były kierownik tego resortu, p. Władysław Grabski. (4)

Brzygotowania do traktatu handlowego z Anglią.

(wp) W ostatnim czasie podjęta została na nowo inicjatywa zawarcia traktatu handlowego z Anglią. Między ministerstwem przemysłu i handlu a poselstwem angielskim odbywa się tymczasem nieobowiązująca wymiana zdań, a mniej więcej za miesiąc rozpoczyna się prawdopodobnie pertraktacje normalne. (4)

Sprawa pos. Naumana.

(wp) Sąd najwyższy, rozpatrując sprawę ważności mandatu posła Naumana z klubu niemieckiego, zażądał od komisji wyborczych w Szamotułach i Bydgoszczy przesłania mu aktów dotyczących wyboru p. Naumana, od strony sądu powiatu szumińskiego podania wiadomości, czy poseł Nauman posiada obywatelstwo polskie, jednocześnie zawiadomił posła Naumana o wszczętych przezeń krokach w sprawie unieważnienia jego mandatu. (4)

Z komisji regulaminowej Senatu

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu komisji regulaminowej Senatu, przedstawiciel Min. skarbu zakwestjonował prawo komisji do swobodnego ustanowienia dyet, powołując się na podobny ustanowienia dyet, powołując się na przepis ustawy z grunja 1921 r., postanawiającej, że żaden wydatek nie może być uchwalony bez zgody ministra skarbu. Referent prof. Buzek wyjaśnił stanowisko komisji w tej sprawie w ten sposób, że konstytucja wnosi niezawisłość Sejmu i Senatu od władzy rządowej i że wysokość dyet ma być określana uchwałami powziętymi przez Sejm i Senat. Przedstawiciel ministerstwa ma złożyć w tej sprawie oświadczenie na następnym posiedzeniu. (4)

Rozbicie konferencji paryskiej

GŁOSY PRASY WŁOSKIEJ I FRANCUSKIEJ

PARYŻ 4 (PAT) Konferencja zakończyła się dziś wieczorem. Poincare i Bonar Law złożyli po przerwie popołudniowej oświadczenie, stwierdzające brak zgody w kwestii odszkodowań. Oświadczenie to zostanie podane do publicznej wiadomości. Delegacja angielska odjeżdża jutro rano.

kując projekt angielski w sprawie odszkodowań pisze: Należy zapytać wyraźnie czy projekt ten został sformułowany w Londynie, czy też w Berlinie. Projekt jest nie do przyjęcia. Nie może być on nawet uważany za podstawę do dyskusji.

„L'Honne libre“ zaznacza, że nawet niemieckie propozycje nie mogłyby być gorsze od angielskich.

RZYM, 4 (PAT) „Idea Nazionale“ kryty

W przededniu okupacji zagłębia Ruhry.

NIEMCY ODRZUCA ŻADANIA FRANCUSKIE? FRANCJA WEZMIE W OKUPACJĘ RUHRĘ

WIENIEN 4.1 (AW) Donoszą z Londynu, że nie ulega już wątpliwości, iż Niemcy odrzucają żądania francuskie, które zostaną im po dniu 15 bm. zakomunikowane w formie ultimatum. W następstwie tego Francja weźmie prawdopodobnie w okupację dwie trzecie zagłębia Ruhry i zrealizuje plan Poincarego, t. zn. zasekwestr

je lasy państwowe, kopalnie, jakoteż wprowadzi 26-procentowy podatek od węgla i od towarów wywożonych. Ogólnie przypuszczają, że do przeprowadzenia okupacji francuskiej będą potrzebne trzy dywizje wojska, aby na wypadek rozruchów, uniemożliwić je w zarodku.

P. Oboleński u prez. Wojciechowskiego.

P. OBOLENSKI STARAC SIĘ BĘDZIE O WYTWORZENIE ATMOSFERY WZAJEMNEGO ZAUFANIA.

WARSZAWA 4 (PAT) W dniu 4 bm. o g. 4.30 po południu p. prezydent Wojciechowski przyjął na audjencji uroczystej w Belwederze p. Oboleńskiego, przedstawiciela pełnomocnego R.S.F.R.S. Poseł, przy wręczeniu pism uwierzytelniających, zaznaczył, że jego głównym zadaniem będzie wytworzenie atmosfery wzajemnego zaufania pomiędzy obu państwami, które da grunt dla ich gospodarczo zbliżenia się, bę

dącego rękojmnią gospodarczego i kulturalnego rozwoju i gwarancją dla pokoju na Wschodzie Europy.

Prezydent Wojciechowski wyraził nadzieję, że nawiązanie węzłów ekonomicznych między Polską a Rosją, opierać się będzie na ścisłym przestrzeganiu i wykonywaniu nie tylko litery, ale i ducha traktatu pokojowego.

Spółeczeństwo musi samo zwalczać plagę drożyzny.

Nie dajmy się obdzierać paskarzom!

TELEFONEM Z WARSZAWY

ARESZTOWANIE NOWACZYŃSKIEGO.

*) Urzędowy komunikat o aresztowaniu Adolfa Nowaczyńskiego wyjaśnia, że Komisarz Rządu na miasto Warszawę, opierając się na rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie wykonania zarządzenia stanu wyjątkowego, polecił internować w więzieniu motokowskim Nowaczyńskiego za „jawne solidaryzowanie się ze zbrodnią, popełnioną na osobie najwyższego dostojnika Państwa“.

„Gazeta Warszawska“ podaje, że obrońca Nowaczyńskiego wniosła skargę do Rady Ministrów przeciwko zarządzeniu Komisarza Rządu.

NIEWIADOMSKI BĘDZIE APELOWAŁ.

*) „Gazeta Warszawska“ zaprzecza wladomości, jakoby Niewiadomski zrzekł się prawa apelacji.

ECHA ZAJŚĆ NA PL. TRZECH KRZYŻY.

*) B. dyrektor departamentu bezpieczeństwa publicznego p. Urbanowicz, zwolniony w związku z wypadkami 11 grudnia ru., ma zamiar sprawę swego zwolnienia przedstawić najwyższemu trybunałowi administracyjnemu celem zasadniczego rozstrzygnięcia, czy czynniki miarodajne miały dostateczną podstawę prawną do zwolnienia go z zajmowanego stanowiska bez podania powodów usunięcia.

ZWOLNIENIE NIEWINNIE ARESZTOWANYCH.

W środę zwolniono z więzienia mokotowskiego wice-prezesa związku Hallerczyków, Siemocińskiego i literata Ligockiego, aresztowanych w związku z ostatnimi zajściami.

BADANIE WZROSTU KOSZTÓW UTRZYMANIA.

*) Wczoraj rozpoczęło się posiedzenie Komisji dla badania kosztów utrzymania. Referent komisji dla badania kosztów utrzymania zaproponował ustalenie procentu grudniowego w wysokości około 35 proc. Obrady trwają nadal.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA AUTOMOBILOWA W WARSZAWIE.

*) Niedawno odbyło się zebranie członków automobilklubu Polski, na którym postanowiono urządzić w Warszawie na wiosnę 1924 r. międzynarodową wystawę automobilową z uwzględnieniem działów pokazowych.

WĘGIEL 70 TYSIECY ZA TONNĘ.

*) Rada przemysłowców górniczych zawiadomiła związek robotników górniczych że zgadza się podwyższyć płace robotników górniczych o 90 proc. od 1 stycznia r.b.

W związku z tem została podniesiona cena węgla. Wynosiła ona w grudniu 42 tys. marek za tonnę, w styczniu zaś wynosić ma około 70 tys. marek za tonnę.

WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI.

*) Wczoraj o godz. 7 m. 5 rano wykonano przez rozstrzelanie wyrok śmierci na 18-letnim Józefie Wasiku, który zamordował w celu rabunku Mendla Stolika.

ŚMIERTELNA ŚLIZGAWKA.

*) Siedmioletni Jani Tuk udał się z swym rówieśnikiem Tadeuszem Komodą na ślizgawkę, którą od pewnego czasu uprawiał stale na główniakach przy ul. Pruznańskiej.

Wczoraj jednak cienki i kruchy wskutek długotrwałej odwilży lód załamał się pod chłopcem, który z błyskawiczną szybkością poszedł pod lód.

Chłopca wyciągnięto niebawem niestety był on już martwy.

„Ograniczona zdolność płatnicza“.

BERLIN 4.1 (AW) Jakkolwiek doniesienia niemieckie w sprawie losów konferencji paryskiej starają się być jaknajbardziej ostrożne i wstrzeźliwe, to jednak już dziś wskazują sfery berlińskie ze zwykłym tupetem, że Niemcy w żadnym razie nie będą mogli przyjąć takiego

kompromisu, któryby się w znacznej części opierał na pierwotnym planie Francji.

Inspirowane najwidoczniej notatki prasy niemieckiej mówią znowu, o „ściśle ograniczonej zdolności płatniczej i produktywnej Niemiec“.

Poselstwo polskie w Bułgarii.

SOFJA, 4 (PAT) — Jako w czwartą rocznicę otwarcia poselstwa polskiego w Bułgarii odbyło się przyjęcie, urządzone dla kolonii polskiej, oraz poświęcenie lokalu poselstwa przez biskupa katolickiego Pejewa. Przedstawiciel kolonii prof. Barbar złożył życzenia poselstwu, oraz wezwał rodaków do współpracy w i interesie Polski.

W odpowiedzi poseł Grabowski wzywał do zgody i szanowania godności imienia polskiego na obczyźnie.

Wieczorem odbył się obiad, w którym wzięli udział przedstawiciele dworu, synodu rządu, parlamentu, poselstwo polskie, oraz kolonja.

W odpowiedzi na toast posła Grabowskiego na cześć narodu bułgarskiego i króla Borysa, metropolita Stefan, w przepojonym gorącą sympatią dla Polski przemówieniu, wniósł toast na cześć Polski i prezydenta Wojciechowskiego.

MONETA METALOWA.

*) W mennicy państwowej prowadzone są przygotowania do wybitcia zdawkowych monet metalowych. Prócz 100-markówek mają być wybite i 20-markówki.

W SPRAWIE CENZURY KINEMATOGRAFICZNEJ.

*) w wydziale prasowym ministerstwa spraw wewnętrznych odbyła się dziś, pod przewodnictwem kapitana Ligockiego, naczelnika wydziału, konferencja w sprawie cenzury kinematograficznej, na której poruszono szereg zagadnień, związanych z wykonaniem cenzury kinematograficznej przez wydział prasowy, jak również ze stanowiskim prasy względem oceny obrazów filmowych.

Kronika zagraniczna

Strajk w Turynji.

(x) Jak donosi „Lokal Anzeiger“ z Jenny strejk robotników komunalnych w Turynji rozszerzył się na 12 większych miast. Strajk daje się dotkliwie odczuć zwłaszcza z powodu braku wody i gazu.

Sprawa Reichswehry.

(x) Jak się dowiaduje „Berliner Tageblatt.“ komisja śledcza dla zbadania zarzutów przeciw Reichswehrze została zwołana na 8 stycznia 23 r. Na porządku dziennym znajduje się przesłuchanie generałów Rossberga i Schoenaicha oraz sprawozdanie prezydenta Prus Wschodnich o zajściach w Królewcu.

Nowy prezydent litewski.

(x) Na zwołanem specjalnie w dniu 22 ub. m. posiedzeniu sejmku kowieńskiego dokonany został wybór Prezydenta republiki.

W rezultacie trzech głosowań obrany został absolutną większością głosów Aleksander Stugiński. Wybór został owacyjnie przyjęty przez zgromadzoną w sali sejmowej publiczność.

Tegoż dnia o godzinie drugiej Aleksander Stugiński złożył uroczystą przysięgę na wierność konstytucji.

Rząd litewski w obronie swego autorytetu.

(x) Komendant miasta Kowna wydał zarządzenie o pociąganiu do odpowiedzialności redaktorów lub wydawców pism w drodze grzywny do 5.000 litów lub aresztu na przeciąg trzech miesięcy, za przestępstwa: podżegania ludu do nieufności względem sejmku i rządu, krytykę przedstawicieli władzy lub podrywanie ich autorytetu i propagowanie szkodliwych dla państwa kierunków.

Z OSTATNIE OZWILI

BRADBURY AUTOREM PLANU ANGIELSKIEGO.

LONDYN 4 (PAT) „Times“ potwierdza, że autorem angielskiego projektu dotyczącego uregulowania kwestji odszkodowań jest Bradbury. Plan ten chociaż praktyczny, grzeszy jednak nadmierną wspaniałomyślnością. (4)

GABI ET BELGIJSKI PODA SIĘ DO DYMISJI.

PARYŻ. 4 (PAT) „Petit Parisien“ donosi, akoby gabinet Theunisa na skutek oburzenia jakie wywołała ustawa o flamandzacji uniwersytatu w Gandawie miał się podać do dymisji po zamknięciu konferencji paryskiej.

AMERYKA CHCE BYC REPREZENTOWANA W KOMISJI REPARACYJNEJ.

WIEN, 5.1 (AW) z Waszyngtonu donoszą, że senator Robinson postawi na posiedzeniu kongresu wniosek, domagający się oficjalnej reprezentacji Stanów Zjednoczonych w komisji reparacyjnej. Wniosek ten poprze stronnictwo republikańskie.

STAN ZDROWIA LENINA POGORSZYŁ SIĘ.

WIEN 4.1 (AW) Berliński profesor dr. Jerzy Klemperer został według wiadomości „Russpressu“, znowu zawezwany do Lenina, którego stan zdrowia bardzo się pogorszył w ostatnich dniach. (4)

Z PROCESU ŚWIETOJURSKIEGO.

LWÓW, 4.1 (AW) W procesie komunistycznym przez cały dzień 4 bm. trwały wywoły oskarżonych. Rozprawa jest tajną, wobec 70 mężów zaufania.

5 bm. rozpoczną się mowy obrońców. Rozprawa potrwa jeszcze około 5 dni.

NA CZEŚĆ POLSKI W NANCY.

PARYŻ 4 (wl) Onegdaj odbyła się w Nancy wielka manifestacja na cześć Polski. Burmistrz miasta wydał przyjęcie, w którym wzięło udział liczne grono osób m. in. dwunastu uczniów gimnazjum polskiego wysłanych tam przez rząd polski.

Burmistrz m. Nancy, w przemówieniu swem podniósł wielkie zasługi króla Stanisława Leszczyńskiego dla Lotaryngji. Następnie przemawiał w imieniu polskiego poselstwa i narodu polskiego p. Szura, radca poselstwa i sekretarz delegacji polskiej na konferencję pokojową.

Po tem oficjalnem przyjęciu wygłosił odczyt prof. Zalewski, który mówił o łączności między Francją a Polską i wyraził nadzieję, że w przyszłości te jeszcze bardziej się zacieśnią, co leży w interesie nie tylko obu narodów, ale całej ludzkości, gdyż Polska i Francja bronią cywilizacji zachodniej na wschodzie.

Tragedja Polski.

Sąd skazał Eligjusza Niewiadomskiego na śmierć. Innego wyroku Eligjusz Niewiadomski nie oczekiwał, nie chciał. Zabijając prezydenta Narutowicza z góry ofiarował swe życie w ekspiacji za pogwałcenie prawa, pisze prof. St. Grabski w „Słowie Polskim“.

Jest w tem wielka tragedia, której nie odczuć mogą tylko ludzie bardzo małego serca. A nie mniejszą tragedją jest również śmierć Narutowicza. Zginął od kuli, wymierzzonej — wedle słów Niewiadomskiego — przeciwko systemowi, którego wyrazicielem nie był i być nie chciał.

Wieczorem w wigilję swej śmierci oświadczył posłowi Głabińskiemu: „nie jestem rzecznikiem tych, co mnie wybrali“. Gdzie życie dwóch ludzi, nie przeciętnych. Obaj kochali Polskę, obowiązek wobec niej stawiali ponad własne życie. Padł zabity przez Niewiadomskiego prezydent Narutowicz, bo uważał za swój obowiązek przyjąć wybór dokonany zgodnie z Konstytucją — pomimo że nie tę większość niepolską, która go wybrała, za odpowiednią do decydowania o sprawach państwa uważał, padł — bo tragiczny los zrobił zeń symbol systemu rządów przy pomocy obcych narodowości, choć systemu tego sam nie uznawał.

I ginie Niewiadomski — bo uznał za swój obowiązek przez zabicie prezydenta wybranego wbrew polskiej większości wstrząsnąć sumieniami nieczułymi na zniewagę Polski.

Bez skutku. Po raz drugi lewica i Piastowcy złączyli się z żydami, by uzyskać większość w Zgromadzeniu Narodowym.

Bezlitosny fatalizm zniszczył obu ich życie ze szkodą dla Polski. A gdyby się byli mogli choć przez godzinę dnia poprzedniego rozmówić — nie byłoby tej strasznej tragedji zabójstwa prezydenta Rzpltej polskiej przez Polaka.

Fatalizm to jednak nie przypadkowy. Cięży on ciągle od czterech lat nad całem politycznym życiem Polski. Jest to złowroga siła, która nie daje się Polakom ze sobą porozumieć, która systematycznie niweczy każdą próbę wytworzenia w Sejmie większości polskiej, a raz poraż w najważniejszych sprawach, jak sprawa wileńska w poprzednim Sejmie i obecnie wybór prezydenta przy pomocy mniejszości narodowych majoryzuje większość głosów polskich, która uniemożliwia zbliżenie między Piastowcami a obozem narodowym, która wyzyskuje radykalizm społeczny i osobiste ambicje, dawne uprzedzenia i niechęci poszczególnych członków grup centrowych, by raczej je rozbić niż dopuścić do ich współdziałania z prawicą. Do ostatniej chwili działała ona z ukrycia.

Obecnie rozzuchwalona powodzeniem, osiągnięciem w Zgromadzeniu Narodowym, gdy mimo wszystko Piastowcy po raz drugi woleli pójść łącznie z żydami niż porozumieć się z klubem Jedności Narodowej — jawnie wystąpiła, by swój tryumf światu ogłosić.

Prasa żydowska oświadcza wręcz, że zadaniem polityki żydowskiej w Polsce jest przekonać Sejm, iż może w nim istnieć większość tylko z żydami.

Tragedja Polski jest uniemożliwiający porozumienie się polskich stronnictw wpływ żydowsko-masońskiej konspiracji. Tragedja Narutowicza i Niewiadomskiego jest jednym z najboleśniejszych jej momentów.

Może naprawdę wstrząsnie ona wreszcie sumieniami polskimi.

Aresztowanie Adolfa Nowaczyńskiego.

Konfiskata i zawieszenie „Myśli Narodowej“

PAT-icza komunikuje.

„Na zasadzie art. 2-go rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z grudnia 1922 r. komisarz rządu na m. st. Warszawę zarządził skonfiskowanie numeru 1-go z data 6-go stycznia 1923 r. czasopisma p. n. „Myśl Narodowa“ za artykuł p. Adolfa Nowaczyńskiego p. t. „Testament“ z równoczesnem zaświadczeniem czasopisma i pociągnięciem do odpowiedzialności sądowej autora oraz wyżej wymienionego artykułu i redaktora „Myśli Narodowej“.

Artykuł „Testament“ p. Adolfa Nowaczyńskiego streszcza i analizuje mowę sądową Niewiadomskiego i zawiera pewną charakterystykę jego osoby.

W środę o godz. 6 m. 30 wiecz. zjawił się w mieszkaniu Adolfa Nowaczyńskiego przy ulicy złotej Nr. 61 funkcjonariusze defensywy politycznej ministerjum spraw wewnętrznych w liczbie czterech, oświadczając, że przybyli z poleceniem przeprowadzenia rewizji i aresztowania Adolfa Nowaczyńskiego.

Na zapytanie Nowaczyńskiego z jakich powodów zostaje aresztowany, odpowiedzieli agenci, że spełniają rozkaz, a poza tem nie mogą udzielić żadnych wyjaśnień. Agencji oświadczyli, że niewolno nikomu wychodzić z mieszkania i rozpoczęli rewizję. Rewizja trwała przeszło godzinę.

Po rewizji przewieziono Adolfa Nowaczyńskiego najpierw do lokalu defensywy, a następnie do więzienia Mokotowskiego. 9

Polityka u stóp Giewontu.

(o) W uroczym Zakopanem, u podnóża Giewontu, gdzie nie dolatuje odgłos życia miejskiego, gdzie od wczesnego ranka do późnej nocy nie trzeba się biedzić, jak w stolicy nad troskami dnia dzisiejszego, gdzie można zmylić tropy czujnych dziennikarzy — przebywają obecnie do soboty, tj. do dnia po wrotu do Warszawy, premier Sikorski, marszałek Rataj, wicemarszałek Osiecki, prezes piastowców Witos, prezes wyzwolenców Thugutt. Czy poza wymienionymi niema tam innych leaderów stronnictw, nie wiemy. Nie ulega wątpliwości, że u stóp strzelistych Tatr, rozkoszując się przeczystem powietrzem górskim i kąpiąc się w słońcu,

mówi się wiele o polityce i poddaje się starania rozwiązania zagmatwanej sytuacji. Dalekie pogłosy tych rozmów dochodzą na równinę mazowiecką i tutaj wśród zgłędu codziennego zaczyna się mówić o mającej nastąpić niedługo rekonstrukcji rządu. W jakich rozmiarach i w jakim kierunku — to pozostanie na razie tajemnicą Krupówek i doliny Kościeliskiej.

Ale nie długo. Bo zaraz po Trzech Królach zaczyna się zjeżdżać posłowie nie tylko na obrady komisyjne, ale również na konferencje, rokowania międzyklubowe i konaszachty.

Sejm zacznie obrady 16 b. m.

Czy mówią liczby.

Nie jest tak wymowne, szczególnie, w polityce gospodarczo — skarbowej, jak suche liczby. Odwołując się do nich, łatwo znajdziemy wyłone, cznie wszystkich nas, a najniektyw-szych kłesk i niedomagań gospodarzy. Liczby są nieublagane. Stanowią często akt najcięższego oskarżenia nawet dla swych autorów.

Od początku niepodległego bytu Polski do czasów ostatnich toczy się zacięta walka z olbrzymim deficytem naszego budżetu. Nikt z pośród dotychczasowych ministrów skarbu, nie osiągnął w walce tej zwycięstwa, wyrażającego się w zrównaniu dochodu z wydatkami. Ale to, co dzieje się teraz, gdy ster finansów objął p. Jastrzębski wychodzi poza ramy zwykłego niepowodzenia, to ostateczna klęska nie tylko ministra skarbu, lecz Państwa i społeczeństwa — zdanie się na łaskę i niełaskę liczb, rosących do potwornej wielkości. Dla przykładu przytoczymy kilka z pośród nich.

Dnia 31 października roku ubiegłego, gdy ministrem skarbu został p. Jerzy Michalski, zadłużenie skarbu państwa wynosiło 189 i pół milj. mkp., obieg banknotów 182 miljardy.

W siedm miesięcy później, dnia 31 maja br. gdy gabinet p. Ponikowskiego, na skutek sztucznie przez b. Naczelnika Państwa wywołanego przesilenia był zachwiany, sytuacja finansowa przedstawiała się, jak następuje:

| | |
|---------------------------|-------------|
| Obieg banknotów | 276 milj. |
| Zadłużenie skarbu państwa | 217 milj. |
| Pokrycie banknotów | 86 milj. |
| Zapas złota | 30 120 tys. |

Gabinet p. Ponikowskiego ustąpił, a wraz z nim minister Michalski. Teke ministerstwa skarbu objął p. Jastrzębski.

I oto po paru miesiącach jego rządów stoimy w obliczu kompletnej ruiny finansowej. Ilustrują ten stan przerażający następu-

jące liczby z dnia 10 grudnia br.:

| | |
|---------------------------|-------------|
| Obieg banknotów | 690 milj. |
| Zadłużenie skarbu państwa | 585 milj. |
| Pokrycie banknotów | 133 milj. |
| Zapas złota | 33 884 tys. |

Jednocześnie w tym samym czasie wpływ podatków przedstawiał się, jak następuje:

W miesiącu październiku roku ubiegłego przed objęciem teki skarbu przez ministra Michalskiego, wpłynęło ogółem podatków bezpośrednich na sumę półtora miljarda mkp. wobec 8,700 milionów ogólnej sumy dochodów. W czerwcu roku bieżącego suma podatków bezpośrednich wynosiła około 9 miliardów na sumę ogólną dochodów ministerstwa skarbu 24 miljardy i wreszcie w październiku po trzymiesięcznym urzędowaniu p. Jastrzębskiego wpłynęło podatków bezpośrednich mniej niż 7 miliardów. Suma ogólna dochodów w tym miesiącu nie jest jeszcze ustalona.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy poprzednika p. Jastrzębskiego, operującego już obecnie trylionami. Gdy minister Michalski podczas swych rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy dług skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp. p. Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy przesilenia powiększył dług ten o 368 miliardów marek papierowych. Gdy w poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył się o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go w czasie krótszym już o 414 miliardów. Natomiast zapas złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o ogromną liczbę 3,764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, marka spada, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc., w grudniu w porównaniu z listopadem znów o 30 proc. i t. d.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

O wojną strefe dla Jugosławji.

(o) Z Belgradu dońszą. Wedle wiadomości z Aten tamtejszy minister pełnomocny Jugosławji Bálugdżysz pertraktuje obecnie z rzą-

dem greckim w celu przygotowania konwencji w sprawie wolnej strefy w Salonikach, przy-sługującej Jugosławji.

NA MARGINESIE,

W sprawie omyłki Napoleona

W Warszawskim Naszym Kurjerze* ze środy znajduje się artykuł pod tyt. „Omyłka Napoleona” w którym p. Pierrot pisze, że osiemdziesiąt lat temu Henryk Heine opowiedział następujący fakt.

„Gdy pierwszy statek parowy płynął po Sekwanie, Napoleon stał na balkonie swego zamku w Saint-Cloud i nie uświadamiał sobie w najmniejszym stopniu epokowego znaczenia tego zjawiska”

Tu p. Pierrot dodaje:

„Człowiek tak genialny nie doceniał znaczenia maszyny parowej”

Poczem następuje morał na czasy obecne

„Większość naszych polityków okazuje jeszcze większy brak zdolności przewidywania. Gdy na powierzchni życia politycznego ukazał się okręt mniejszości narodowych, jedni z pośród tych panów zaczęli tupać ze złości, że im się kała czystość sarmackiego krajobrazu drudzy udawali, że nic nie widzą, inni wyśmiewali to zjawisko, a znaleźli się i tacy, co rzucali ze swego balkonu cuchnące jaja inwektyw

Autor „Omyłki Napoleona” jest widocznie zdania, że okręt wypełniony do cna żydami i t. p. przyjemnymi mniejszościami powinien wszędzie budzić duży entuzjazm, jak co najmniej statek jadący na jarmark do Wyszogrodu albo do Płocka. Cóż robić niestety, gdy rzeczywistość temu przeczy.

Można zapewnić „Nasz Kurjer” że Napoleon chociaż może nie zwrócił bacznej uwagi na pierwszy statek parowy, to jednak, gdyby na Sekwanie zobaczył żeglujący okręt wypełniony mniejszością żydowską zamieszukującą Polskę, któraby sobie np. dla przyjemności chciała wylądować w Saint Cloud, na pewno co najmniej złapałby się za głowę zareagowałby prawdopodobnie znacznie silniej, niż wszyscy wymienieni wyżej politycy polscy.

Rzeczpospolita.

Kupujcie pożyczkę złotą

JACK LONDON.

(2)

Straszne wyspy Solomonowe.

Stało się to gdy mu pokazywał nowy pistolet, kaliber 44 Bertie objaśniał mechanizm, pozując naładowany magazyn w otwartej kolbie.

— To takie proste, — tłumaczył kapitanowi: — lufa cofając się, automatycznie repetuje, a jedyną czynność, jaką mam wykonać, to pociągnąć ośm razy za cyngiel, tak szybko, jak szybko mój palec zdaży. Ale to, co najbardziej w nim lubie, to ten wypróbowany i niezawodny, bezpiecznik.

Oczy kapitana Malu śledziły z niezamierzonym spokojem kierunek lufy, która w tej chwili była wycelowana prosto w jego pierś.

— Możeby pan celował w jakiś inny przedmiot — zaproponował spokojnie Bertiemu.

— Niema najmniejszej obawy; bezpiecznik jest zamknięty.

— Pistolet jest mimo to nabity.

— Wypalić jednak nie może.

Proszę pistolet skierować w inną stronę zadzwieczęł niski, stalowy głos kapitana, podczas gdy oczy jego śledziły pilnie otwór lufy.

Zalóżmy się, że pistolet wystrzelić nie może — zaproponował Bertie.

Kapitan zaprzeczył.

— A więc przekonam pana, rzekł porywczo Arkright, przykładając lufę do skroni.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Katastrofa na Bugu.

(K) Podczas przeprawy na rzece Bugu, w pobliżu wsi Wólka-Uhruska, w pow. lubomskim, nastąpiła katastrofa, która pociągnęła za sobą 5 ofiar.

Promem, należącym do Pawła Siwczuka, z os. Opalin odbywała się przeprawa na drugi brzeg rzeki, — przyczem na promie znajdowało się 30 osób, oraz krowa z cielęciem.

Po odbiciu od brzegu, prom, wskutek przeciążenia, zaczął tonąć. Na widok tej grozy stłoczeni na promie ludzie zaczęli się rzucać do wody, szukając w ten sposób ratunku. Jednakże nie wszystkim udało się dotrzeć do brzegu: pięć osób znalazło śmierć w nurtach rzeki.

Utonęli: Włodzimierz Zalewski, Konrad Monkiewicz, H. Kędziorski, Tomasz Bałaga i Antonina Siwczuk, wszyscy z pow. lubomskiego. (1)

Zamordowany przez żonę i teścia

(K) We wsi Korcówka, gm. Skierbieszów zamordowano mieszkańca tejże wsi Władysława Niemca.

Przeprowadzone w tej sprawie przez policję z Zamościa dochodzenie wykazało, że sprawcami zamordowania Niemca była żona jego Anna Niemiec i ojciec jej Adam Pieczykolak. Obojga morderców aresztowano. (1)

Malwersacje w jaskini gry w Sopocie

Zarząd domu gier w Sopotach zawiadomił policję gdańską o wielomilionowych na dużykach, jakie popełnione zostały przez krukierów kasyna. W następstwie powyższego, policja w wieczór sylwestrowy zaarrestowała w domu gry 17 funkcjonariuszy, co do których zachodziło najsilniejsze podejrzenie. Z braku ostatecznych dowodów, policja zmuszona była, aresztowanych funkcjonariuszy pozostawić na wolności. Najciekawszym jest fakt, że kontrola domu gry jest do tego stopnia niewystarczająca, iż zarząd nie może ustalić dokładnie wysokości skradzionych sum. (1)

Kompromitacja p. Anusza

„Gazeta Poranna” podaje przekład dwóch wierszy z „Hajnta” (2), które dostatecznie kompromitują postać Anusza.

„Jakie on ma koligacje! Aj, waj!

Sam Berek Singer, to jego kolega,

Berek reprezentuje organ Grünbauma i jest taki sam oczywiście wróg Polski, jak Grünbaum, ale jest też kolegą samego p. Anusza.

Berek Singer spadł na Warszawę z Łodzi gdzie jako typowy litwaczek pomagał rusyfikować do r. 1915, a potem Niemczył i żargonował Polskę. Ale sumienie p. Anusza jest na te rzeczy obojętne. Grant, że Berek Singer nie szkodził partii p. Anusza.

To też w owych dwóch wierszach żargonówki czytamy, że w sądzie podczas największej tragedji dziejowej Polski p. Anusza „rzekł do mnie” (to znaczy: do litwaka B. Singera), rzekł dowcip... pod adresem Adama Mickiewicza i Eligjusza Niewiadomskiego.

Marny to Polak, choć dobry partyjnik, który w takiej chwili profanuje Mickiewicza, żeby się przypochlebić Berkowi Singerowi, je dnemu z trjumiatorów „obecnej” Polski. (1)

Szkoły mniejszości na Słowaczynie.

Dziennik słowacki „Wysod” przynosi interesującą statystykę szkół mniejszości narodowych na Słowaczynie. Według tej statystyki posiadają Niemcy na Słowaczynie 105 szkół, 9 szkół je st węg ersko-słowacko-niemieckie, 8 żydowsko-niemieckich. (7)

W państwie bojaźni Bożej.

Jak donoszą komunikaty prasy niemieckiej w czasie świąt Bożego Narodzenia odbyło się kilka zgromadzeń kolejarzy, którzy domagali się ratyfiernego ogłoszenia strajku, w razie gdyby rząd postanowił nie wypłacić dodatku za grudzień. Z zachodnich obwodów dyrekcji kolejowej Rzeszy niemieckiej nadchodzą wiadomości, wskazujące na to, iż agitacja komunistyczna rozwija gorącą propagandę

Niedawno odbyły się w Berlinie narady przedstawicieli rządu z przedstawiciela mi centralnego związku zawodowego w sprawie obecnego położenia gospodarczego Niemiec,

że gość jego chce zażyć wszelkich przygód i poznać życie wyp w ich całej pierwotnej dzikości

Coś tam szepcmano sobie po cichu, o jakiejś skrzyni ze Sotch whisky, obiecanej temu, który się postara, by pobyt Arkrighta obfitywał naprawdę, w niezwykle zdarzenia.

Z tą chwilą dzielny kapitan Malu znika z powyższej opowieści.

— Tak, Swartz był zawsze skończonym głupcem. — Zawiózłszy ze sobą do Tulagi czterech czarnych, by ich tam publicznie wychłostać, zabrał ich z powrotem na lódź, a że morze było trochę wzburzone — lódź się wywróciła a biedny Swartz zatonął. Czterej zaś murzyni ocaleli. Naturalnie to był czysty przypadek.

— Czyż to przypadek — spytał na pół za interesowany Bertie, wlepiając zdumione spojrzenie w murzyna, sterującego statkiem.

Wieś Ugi została w tyle za nim, Arla zaś mknęła wesoło wzdłuż lesistych wybrzeży Malaity. Sternik, który tak przykuł wzrok Bertiego, miał duży seczoryk zatknięty w nos na kształt różni; długi sznurek guzików od spodni okrywał mu szyję: przez dziurki uszów przewieszono były liczne przedmioty, jak kluczyk do otwierania konserw, złamana szcetotka do zębów, gliniana fajka, kółko zepsutego budzika, i wiele insek nabożów. Pierś jego niby pancierz, pokrywał duży kawał blachy z jakiejś starej tacy. Około czterdziestu podobnie uzbrojonych dzikich leżało na pokładzie; piętnastu z nich stanowiło załogę okrętową, reszta, byli to świeżo zwerbowa ni do robót w plantacjach

(D. c. n.)

ZYGZAKI

„Nieblagonadziejny“ prelegent.

W odpowiedzi na podanie T-wa „Rozwój“ z prośbą o zezwolenie na urządzenie szeregu odczytów prof. Jaxy-Chamca. Komisariat Rządu na m. Łódź w dniu 3 stycznia r. b. za Nr. 32-23-V odpowiedział odmownie.

Odczyty prof. Jaxy-Chamca nie dotyczyły tak obecnie „delikatnej“ i drażliwej kwestji żydowskiej a jedynie prelegent miał poruszać tematy literackie.

Widocznie prof. Jaxy-Chamca jest uważany za „nieblagonadziejnego“ i dlatego nie uzyskano pozwolenia na jego odczyty.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

5 stycznia Piątek Telesfora,
Wschód słońca g. 7 m. 45
Zachód g. 5 m. 53

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Słaba kobieta“

Filharmonja (Dzielnia 20)

Teatr „Scala“ (Cegielniana 18)
„Variete“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Szał zemsty“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Trzy kobiety“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Macistes i hiszpanka“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Spółka bez ograniczonej odpowiedzialności“

„Nowości“ (Piotrkowska róg Głównej)

„Robinson Kruzo“

— Kalendarzyk historyczny.

1663 Jan Kazimierz odzyskuje Bychów.
1796 Austriacy wchodzą do Krakowa.
1877 Zdobycie Sofji przez rosjan.

Wiadomości bieżące

— Żądania pracowników sieci telefonicznej.

b) Związek zawodowy pracowników prywatnej sieci telefonicznej „Cedergru“, jak: elektrotechnicy, kablarze itd. wystawił w swoim czasie żądanie zawarcia umowy regulującej warunki pracy i płacy dla poszczególnych kategorii pracowników.

W sprawie tej odbyło się kilka konferencji między przedstawicielami dyrekcji telefonów sieci łódzkiej a delegatami pracowników, które niedoszły do skutku wobec tego zarząd chce dać około 40 proc. mniej aniżeli związek pracowników żądał. Poważnym spornym punktem w umowie jest też to, że dyrekcja nie chce się zgodzić na przyjmowanie i wydalenie pracowników za pośrednictwem związku.

Sprawy te będą omawiane na posiedzeniu zarządu centrali w Warszawie a następnie będzie zwołana w najbliższych dniach ponowna konferencja.

— Żądania meblarzy.

b) W lokalach okręgowej komisji klasowych związków zawodowych odbyło się zebranie delegatów robotników przemysłu drzewnego, na którym obradowano w sprawie wystosowania żądań o podwyższeniu płac dla meblarzy.

Po dłuższej dyskusji postanowiono wystąpić do Pracodawców pismem następującej treści:

„Wobec stale wzrastającej drożyzny ze strony delegatów fabryk i warsztatów stolarskich uchwalilo wystawić żądania 45 proc. na zasadzie tej jak uchwalily zwiázek przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim i kra-

jowy zwiázek włókienniczy.

Dotychczasowe płace podwyższa się o 45 proc. licząc od dnia 2 stycznia br.

Odpowiedzi oczekujemy do dn. 5 stycznia. W razie nieuwzględnienia naszych żądań, pozostawiamy sobie wolną rękę w działaniu.

— Budowa szkół.

b) Budowa nowych gmachów dla szkół powszechnych posuwa się szybko naprzód. Szkoła przy ul. Marysińskiej już jest pod dachem, gmach przy ul. Konstantynowskiej jest na ukończeniu, zaś inne gmachy szkolne budowane są w bardzo szybkim tempie i z wielkim nakładem pracy.

— Z kinematografu oświatowego.

b) Kinematograf oświatowy przy miejscim uniwersytecie powsz. rozwija ożywioną działalność i cieszy się wielką frekwencją. Od 15 października do 1 grudnia odbyło się 58 seansów, w których uczestniczyło 12.934 widzów. Wobec tego wydział oświaty nosi się z myślą założenia II-go kina w okolicy Bałut, lub w śródmieściu, przyczem mają być sprowadzeni przygodni prelegenci.

— W przededniu strejku w przemyśle włókienniczym. Zebranie delegatów fabrycznych.

W związku z odrębnym stanowiskiem, jakie zajął klasowy związek zawodowy w przemyśle włókienniczym w sprawach podwyżkowych, odbyło się w lokalu okręgowej komisji zebranie delegatów fabryk. Przedstawiciel zarządu głównego, p. Kałużyński, omawiał obecną konjunkturę w przemyśle włókienniczym, którą uważa za dobrą, wobec czego wezwał związki klasowe do energicznego wystąpienia wobec przemysłowców.

W dyskusji zabierało głos około 40 delegatów, poczem przyjęto rezolucję wzywającą do wystosowania do przemysłowców żądania podwyżki płacy zasadniczej o 50 proc., prócz tego co wykaże wzrost drożyzny w dn. zwołania konferencji w tej sprawie od d. 20 grudnia r.u. W razie odrzucenia tych żądań przez przemysłowców zebranie delegatów wzywa zarząd główny do proklamowania strejku w przemyśle włókienniczym we wszystkich miastach Polski najdalej do dnia 13 bm.

Dzień rozpoczęcia strejku pozostawia do uznania zarządowi głównemu.

Budowa domu robotniczego.

b) W skład komitetu budowy domu robotniczego wchodzi: starosta Remiszewski (przewodniczący), architektki D. Lande, W. Lisowski, Sunderland i p. Szubert, z ramienia magistratu prezydent Rzewski, oraz ławnicy dr. Kopciński, Badzian i Gacki, radny Łęcki i sekretarz rady miejskiej p. Rundo, a następnie przedstawiciele związków zawodowych St. Rapalski, Bielecki i Milman.

Opracowanie planów, wzgl. szkiców ideowych budowy domu robotniczego w skali 1:200, brogą ograniczonego konkursu powierzone architektom łódzkim Lande, Lisowskiemu i Szubertowi, oraz architektom warszawskim Sztifelmanowi i Ranieckiemu.

Plany mają być przedstawione komitetowi do dnia 20-go lutego.

— Z Stowarzyszenia Handlowców Polskich.

Z dniem 8 stycznia fia kursach Handlowych Stowarzyszenia Handlowców Polskich rozpoczynają się wykłady półrocznego kursu handlowego przedmiotowego. Jako przedmioty wykładane będą: buchalterja, korespondencja, arytmetyka handlowa, prawozna wstwo, nauka o handlu i ekonomja.

Wynadki i kradzieże

— Kradzież w cukerni.

W dniu wczorajszym w cukalni Gostomskiego przy ul. Piotrkowskiej 76 zamy z swych występów w Łodzi Józef Pasiewicz z Warszawy A. Jerolimskie 34 usiłował skraść palto będące własnością Józefa Paniszowicza.

Kradzież jednakże wczas zauważono i niefortunnego amatora cudzych pałt aresztowano. (4)

— Pożary.

b) W fabryce Szmellera przy ul. Kilińskiego 170 wybuchł z niewyjaśnionej przyczyny pożar w suszarni. Ogień ugasił IV-ty oddział straży ogniowej.

W farbiarni Herszberga i Halperna przy ul. Solnej 11, wybuchł pożar w oddziale suszarni. Po pół godzinnej pracy ogień ugasiły I-szy i II-gi oddziały straży ogniowej. (4)

— Rozmierzony szofer.

d) Gorliński Zygmunt, szofer dowództwa korpusu w Kokicju najechał samochodem na słup telefoniczny obok domu Nr. 60 przy Szosie Fabjanickiej, skutkiem czego słup został przewrócony, a linja telefoniczna częściowo uszkodzona. Samocnod opatrzonny był Nr. 37 21. W sprawie powyższej sporządzono odpowiedni protokół, celem pociągnięcia G. do odpowiedzialności. (4)

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski.

„MORITURI“ — (WILKI) ROLLAND
ROLLANDA.

W „tragedies de la foi“ — jak swoje dramaty nazwał R. Rolland, osiągnął znakomity powieściopisarz i niepospolity dramaturg do okresu wielkich wydarzeń dziejowych, jakim była Wielka Rewolucja Francuska.

I na tem tle zamętu i wiru wzniosłym akordem wielkiego tragizmu maluje szereg przeciwieństw: wzniosłości i pohańbienia szlachetności i ohydy.

Rolland stara się odnaleźć prawdę i sumienie. Niestety nie odnajduje go. Ale on je obudzi bo tego chce i o to walczy!

Walczy duch Rollanda, który rzucił już raz święte hasło: — „Claritel“ „Morituri jest tragedja o wielkiej walce scenicznej i silnym napięciu dramatycznym.

Premjera wykazała pewne nierówności i owidzie przedewszystkiem (w akcie I) brak pamięciowego oprowadzania roli.

Z grających pp. Janusz Sarnecki (Touleur) i Karol Wojciechowski (Verrat) wysunęli się na czoło grających, stwarzając dwa różne, zwarte i artystycznie mocne typy: prawości i brutalności. Obok nich p. Zygmunt Rzecki (Jean Amable) dobrze zarysowała romantyzm i groteskowość postaci kreowanych p. Rzecki ciekawym widzi nowym, przemysłowym typem.

Natomiast p. Tański — mimo widocznie skryształizowanej roli błakał się po labiryntach duszy hr. d'Antraignes z „Sulkowskiego“. P. Urbański w roli Bugneta jak zawsze był zanadto groteskowym. Pp. Kieszczyński, Orlicz, Gurynowicz byli poprawni.

Dwa dobrze zagrane epizody dali nam pp. Dębicz — Chapelas, były kupiec — obecnie generał i Józef Piłarski w tragicznej roli szpiega.

W malutkiej roli Goune, krwawego sankjulatory wywarł wrażenie Gwido Rakowski.

Ikar.

Dziś w piątek dla Zrzeszeń rob. i intelig. „Słaba kobieta“ kom. Denala
W sobotę o godz. 5 pp. dla Zrzeszeń rob. i intelig. „Horsztyński“ — włącz. wspaniały dramat R. Rollanda „Morituri“ (Wilki). (4)

Komunikaty

— Stowarzyszenie Handlowców Polskich (Piotrkowska 103)

urządza tradycyjnym zwyczajem w święte „Trzech Króli“ dn. 6 b. m. „Choińkę“ dla dzieci swych członków. Początek o godz. 4 po poł. (4)

— Z Akademickiego Koła Łódzian.

Pozostałe nieliczne bilety i zaproszenia na do roczny bal pod hasłem „Łódź swym akademikom“, można nabywać codziennie w siedzibie A. K. Ł. (lokal Tow. Krajoznawczego Aleje Kościuszki 17) od godz. 5-7-jej wieczorem Bal rozpoczyna się polonezem punktualnie o 11-jej.

Niewatymy, że szlachetny cel, na jaki całkowity dochód z balu jest przeznaczony, społeczeństwu łódzkie gorąco poprze. (4)

— Ze Stowarzyszenia Techników.

W piątek dnia 5 stycznia r. b. o godzinie 8 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia odbędzie się wieczór dyskusyjny na temat 1) „Dozór nad cegielniami“ 2) „Tryskacze“ 3) „Budowa domów drewnianych“. O jaknajbliższe przybycie członków oraz gości wprowadzonych uprasza ZARZĄD (4)

Jeszcze jedna wiarogodna informacja „Głosu Polskiego“

„Kurjer Wieczorny“ wraz z swym bliźniakiem „Głosem Polskim“ nie po raz pierwszy puszczą między swych zaenych czytelników kłamliwą oszukańczą lub oszczerezą wiadomość, która niema najmniejszej podstawy i której później nawet nie uważa za stosowne odwołać.

Wszystkie te kłamstwa są wymierzone na szkodę przeciwników i niemi chce wzbudzić żydowski organ niepokój lub zamieszki.

Wczoraj popełnił „Kurjer Wieczorny“ nowe kłamstwo, pomieszczając na naczelnym miejscu wiadomość, że jeden z największych organów narodowych, warszawski dziennik „Rzeczpospolita“ został sprzedany stronnictwu Witosa „Piastowi“. Naturalnie ta fałszywa wiadomość jest opatrzona w różne epitety pod adresem „Chjenty“ i ponadto odpowiednio skomentowana wewnątrz numeru przez jakiegoś pejsatego feljetonistę.

Wiadomość powyższa kompletnie wyszana z palca jest tylko jeszcze jednym wyrafinowanym kłamstwem jakie b. organ pruskich okupantów rzuca na wszystko co polskie i narodowe.

Niema już środka na ten organ żydowski paskarzy, ufundowany na pruskich srebrnikach, który ma odwagę udawać pismo demokratyczne a w dodatku polskie, ponieważ jest do samego stopnia organem naszego rządu.

A szczerze polska i narodowa „Myśl Narodowa“ została zawieszona, wybitny pisarz i patriota Adolf Nowaczyński aresztowany...

Takie czasy...

O listy zastawne Tow. Kredytowego

SZ. PANIE REDAKTORZE.

Prasa miejscowa podała wzmiankę o wyloczeniu procesu przez Towarzystwo Kolei Elektrycznej Łódzkiej przeciwko Towarzystwu Kredytowemu m. Łodzi z żądaniem wypłacenia mk. 532,000 — za 100 rublowy wylosowany list zastawny. Prosimy przeto Sz. Pana o umieszczenie poniższego wyjaśnienia.

Przedewszystkiem wyjaśniamy, że Towarzystwo Kolei Elektrycznej Łódzkiej wystąpiło w imieniu znajdującej się w likwidacji Kasy Przewodności Pracowników K.E.E., której ustawa nie przewiduje dla niej praw osoby prawnej, a więc nie pozwala na występowanie w sądzie.

Fundusze Kasy Przewodności, powstały z obowiązkowych potrąceń od zarobków i z oszczędności pracowników K.E.E., lokowane były w listach zastawnych z tym mniemaniem, że są najlepiej zabezpieczone, gdyż jak głosi przytoczony w każdym liście zastawnym wyciąg z Ustawy Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi:

„Regularna wypłata przez Towarzystwo procentów od listów zastawnych i wywołanie tych ostatnich z obiegu, w terminach oznaczonych zabezpieczone są względem właścicieli listów zastawnych: 1) hipoteka nieruchomości, na które udzielone zostały pożyczki w listach zastawnych; 2) całem kapitałem zasobowym Towarzystwa i jego majątkiem; nakoniec 3) w razie niedostateczności tych środków, zbiorową odpowiedzialnością wszystkich nieruchomości poddanych pod bezpieczeństwo Towarzystwa (§ 53).“ (4)

Należałoby zatem sądzić, że takie zabezpieczenie daje całkowitą gwarancję odzyskania ulokowanego w listach zastawnych kapitału, że Towarzystwo Kredytowe, przystępując do losowania listów zastawnych, czyli wyznaczając termin płatności swych zobowiązań, winno być przygotowane do wypłacenia zgodnie z ustawą pełnej wartości tego zobowiązania i posiada odpowiednio na ten cel fundusze, a w przeciwnym razie nie powinno obecnie wylosowywać listów zastawnych.

Jeśli członkowie Towarzystwa Kredytowe-

go, t. j. właściciele nieruchomości, nie mając dochodów ze swych nieruchomości, pozbawieni są procentów od kapitału w postaci nieruchomości, to w każdym bądź razie kapitał zachowują nie naruszony, natomiast posiadacz listu zastawnego wyzuty zostaje ze wszystkiego, gdyż przy dzisiejszych stosunkach walutowych 216 mk. za 100 rb. jest niczem.

A któż lokował kapitały w listach zastawnych? Lokowano w nich przeważnie kapitały instytucji dobroczynnych, legaty stypendjalne, oszczędności ludzi pracy, odłożone na czarną godzinę itp.

Również Kasa Przewodności pracowników K.E.E. należy do tych, których pozbawia się ich kapitałów.

To też jako powołani do czuwania nad kapitałem Kasy Przewodności czujemy się w obowiązku dążyć do odzyskania kapitału, stanowiącego oszczędności pracowników i ulokowanego w listach zastawnych i mamy tylko jedną drogę — drogę sądową.

Komisja Likwidacyjna Kasy Przewodności Pracowników Kol. Elektr. Łódz.

Z dziedziny „mody.“

Co się będzie tańczyło w karnawale.

W stolicach mody zapadł wyrok na wszystkie ekscentryczne i zwarjowane tańce, które ostatnimi laty rozgościły się na salach balowych całego świata. Wszelkie „niedźwiedzie“ i „wielbłądzie“ stępy i trotty — oraz „shimmy“ i „jazze“ już do wytworniejszych kół towarzyskich przystępu nie będą miały.

Jeden fox-trott znalazł łaskę lecz tolerować się go będzie w nieco zmienionej formie więcej ekspresji ma się mu nadać i wogóle zbliżyć do typu tańczonego jeszcze przed wojną bostona. One-step już także się przeżył a mało ma być tańczony. Natomiast wrócić ma do mody walc, o którym w ostatnich trzech latach prawie zapomniano. Także modnym się staje znowu tango. Nowa jego forma której pas o wiele są łatwiejsze a figury mniej skomplikowane niż dawniej, tańczyć się będzie na nową muzykę nieco odmienną w rytmie i mniej melodyjną od tak popularnych kilka lat temu argentyńskich piosenek.

Samochodem przez Saharę.

Genjalni wynalazcy, jakimi są Francuzi powzięli obecnie plan, który śmiałością swoją przypomina fantastyczne opowiadanie Juliusza Vernego. Plan ten przewiduje podróż samochodem przez pustynię Saharę w Afryce.

Adrzej Citiven właściciel ogromnej francuskiej fabryki samochodów wygłosił kilka dni temu odczyt, na którym przedłożył szczegóły projektu. Wśród licznie zgromadzonych słuchaczy był minister kolonii, marszałkowie Francji, generałowie, admirałowie i wybitni znawcy spraw kolonialnych. Projekt jest istotnie interesujący i może mieć duże znaczenie dla eksploatacji francuskich kolonii w Afryce.

Olbryzmie piaszczyste przestrzenie Sahary, stanowiły dotychczas niezwalczoną przeszkodę między francuskimi posiadłościami w Afryce północnej a południowymi u ujścia rzeki Niger. Dotychczasowe usiłowania zbudowania kolei, rozbiły się z powodu gór piaszkowych, ruchomych piasków, braku wody itd. Od czasu do czasu tylko wyruszały karawany na wielbłądach, podróż taka była jednak długa, męcząca i połączona z tysiącem niebezpieczeństw. W kołach francuskich oficerów kolonialnych robiono próbe przebycia Sahary aeroplanem. Eksperyment zakończył się tragicznie. Generał Laperrime, jeden z najznakomitszych znawców Afryki, zmuszony podczas jazdy opuścić się na ziemię w okolicy oddalonej o setki kilometrów od siedzib ludzkich, zginął wśród strasznych męczarni, a dwaj towarzysze jego cudem wprost uszli śmierci, dzięki ekspedycji ratunkowej, która ich odnalazła w pół żywych. Myślano i dawniej o jeździe samochodem, ale nie umiano skonstruować takich kół, któreby nie grzęzły w piasku, lecz tylko przeslizgiwały się po

piaszczystych przestrzeniach.

Dopiero dwaj inżynierowie fabryki Citroëua, panowie Cogresse i Hiberis zdołali skonstruować samochody, które nie wymagają twardej drogi i równej powierzchni, aby się szybko posuwać naprzód. Podstawą nowego wynalazku są potwory, które tak decydująco podczas wojny odegrały rolę, mianowicie czołgi. Gąsienice czołgu nie zagłębiają się nawet w najmniejszym terenie. Bez względu na napotymane przeszkody czołg nie traci kontaktu z ziemią i nigdy się nie przewraca, dzięki silnej maszynie posuwa się z szybkością, która na równej drodze dochodzi do 40 klm. na godzinę. Automobil na „gąsienicach“ czołgowych rozwiązuje zatem według wszelkiego prawdopodobieństwa problem przejechania Sahary.

Duże trudności przedstawia jeszcze kwestja dostarczenia zapasu benzyny, któryby wystarczył dla automobili na przestrzeni 3200 klm., jaka dzieli miejscowość Tuggurt, gdzie się podróż rozpoczyna, od Timbaktu, punktu końcowego.

Od kilku miesięcy budowane są na drodze, którą samochody będą jechały, wielkie składy benzyny, oddalone od siebie o kilkadziesiąt kilometrów. Pomiędzy ostatnim etapem od północy i ostatnim od południa pozostaje jeszcze 800 klm. przestrzeni nieznannej i ta stanowi największe trudności i niebezpieczeństwa ekspedycji.

Siedem samochodów, należących do ekspedycji, będą mogły zaopatrzyć się w benzynę ostatni raz w Is-Selah; następnie mają do pomocy tylko telegraf bez drutu, którym mogą otrzymywać połączenie ze światem, po dać miejsce gdzie się znajdują i zażądać pomocy.

Wyprawa liczy wśród swoich członków specjalistów geologów, poatem składa się prawie wyłącznie z ochotników, zwerbowanych w fabrykach Citroëua. Kieruje wyprawą wice-dyrektor fabryki i oficer lotnik.

Ze świata

KRAJ KERGUELENA

(§) Kraj, odkryty w roku 1772 przez francuskiego podróżnika Kerguelen-Temarec, ta wyspa, którą Cook nazwał beznadziejną krainą, była dotychczas od świata całkiem odcięta. Ale obecnie w Kapstadzie powstało towarzystwo, które postanowiło wyzyskać możliwości tej wyspy bogatej w różne gatunki fok, słoni morskich, leopardów morskich etc. Ekspedycja obejmująca sześć okrętów i 100 ludzi, ma nadzieję wielkiego łupu w skórach i tranie. Już w roku 1901 chciał rząd australijski odkupić od Francji ten nigdy nie zamieszkały kraj. Wyspa wielkości około 3700 kilometrów kwadratów posiada wielkie w ład wrzynające się zatoki. W początkach 19 wieku zwiedzali ją często łowcy wielorybów i widać jeszcze ślady dawnych warzeln tranu. Potem kraj popadł w zapomnienie, a zwiedzały go tylko od czasu do czasu ekspedycje naukowe. Badania naukowe stwierdziły także, że wyspa nadawałaby się na hodowlę owiec. Jak wielką jest liczba fok i innych gatunków tego zwierzęcia, dowodzi fakt, że ekspedycja złożona z 16 ludzi w roku 1908 w przeciągu dwa miesiące upolowała 2249 morskich słoni, które dały 144 tona oleju. Od tego czasu nikt nie niepokoił fok. (1)

POZAR MIASTA

§ Olbrymi pożar zniszczył dnia 8 b. m. całą dzielnicę handlową miasta Astoria, położonego nad oceanem Spokojnym, przy ujściu rzeki Columbia, w stanie Oregon.

Wskutek istnienia w tem mieście chodników drewnianych, pod którymi znajdowały się puste przestrzenie, używane na piwnice, ogień szerzył się wzdłuż ulic z ogromną szybkością, tak, że opanować go nie mogła straż ogniowa Astorii, jak również sprowadzona koleją z Portlandu. Dopiero zburzenie, za pomocą dynamitu, szeregu domów powstrzymało szerzenie się ognia.

Straty wynoszą dziesiątki milionów dolarów.

N A D E S Z Ł O !!!

Van den Bergh'a Rotterdam-Gdańsk powszechnie znane holenderskie masło roślinne

SANELLA

— w smaku i użycia jak —

Najlepsze masło naturalne

— Dostać wszędzie, —

5369ds8

Skład fabryczny: Łódzki Związek Handlowy, Łódź Zachodnia 68, telefon 15-60.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAA Kupuje meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia placę najwyższą. Łażnik Benedykta 28 m 13 parter 10540-8

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przesłaniecki Piotrkowska 108 6262-0

A Kredens, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, tremo, garderoby sprzedam Sienkiewicza 59 m 21. Ołocyna pierwsze piętro Kaliński. 10650-4

W sprzedam zaraz: kwiaty sztuczne, rzeczy kuchenne, szafki wystawowe, szyld, ubrania różne. Od 10 - 8-ej, Andrzejka 11, m. 16. 69-1

A Kredens, pomocnik stołu krzesła, bielizniarki, łóżka, szafy, łóżeczko, lakierowane, łóżeczko, łazienka, biurka, etażerki sprzedaje tania. Piotrkowska 261-4 11638-4

Piano kupię dla własnego użytku. Oferty z ceną do Redakcji Rozwoju pod "S E" 10651-1

Do sprzedania urządzenie fryzjerskie wiadomość Główna 5A Grünbaum. 10654-1

Do sprzedania wóz lekki nowy i dwa koła nowe do resorki Szosa-Aleksandrowska 168 10664-1

Warsztat ślusarsko-mechaniczny z mieszkaniem jest do sprzedania w mieście powiatowym. Oferty proszę do adm. "Rozwoju" pod "Warsztat" 10689-2

Okazjal Dwie płyty marmurowe z bufetów lub z bufetami do sprzedania Wysokiego 15 Łódź Chojny. 10674-1

Włode wilczki do sprzedania Wólczajska 85 sklep obuwniczy. 10675-1

Romer damski prawie nowy do sprzedania. Ul. Rzgowska 68 Roman. 10695-1

Sklep spożywczy z mieszkaniem zaraz do sprzedania. Cena przystępna. Dojazd tramwajem Nr. 4, przy Senatorskiej-Rawska 10. 51-1

Magieli sprzedam z powodu śmierci. Przędzalniana 30. Wiadomość w sklepie. 36-2

PIANINO używane rozstrojone sprzedam Bałucki Rynek № 6, Grzesiński. 40-2

Są dwa place do sprzedania i maszynę do sieczki, wiadomość Pomorska 85, Walczak. 12-2

Maszynę męską bębnową "Singer" w dobrym stanie i motor benzynowy, leżący siły 12 koni, sprzedam. Wiadomość Piotrkowska 234, Komorowski. 47-5

Sklep spożywczy sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość: Kilińskiego 231, mieczar. 80-5

Domek z większym placem w Łodzi lub w pobliżu kupię. Oferty pod "Dom" proszę składać w adm. "Rozwoju". 65-2

Magieli sprzedam zaraz. Składowa 16, Jagodziński. 67-2

Różne:

AA Obrączki złote pierścionki kolczyki gwarancja za złoto zegary zegarki duży wybór przyjmuję wszelkie reperacje Brzezińska 10 Jan Placiek 10345-5

A kuszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne. Piotrkowska 132-14 10587-8

Kupno - sprzedaż majątków ziemskich nieruchomości miejskich młynów, fabryk, interesów handlowych - szybko załatwia, biuro pośrednicze Taszyckiego Piotrkowska 90 telef. 840 10609-5

Przybiłkąła się suka rasy wilczej jest do odebrania za zwrotem kosztów Cegielniana 51 w Koszarach. 20666-1

Potrzebni czeładzie i podręczni stolarskie Spacerna 26 10667-1

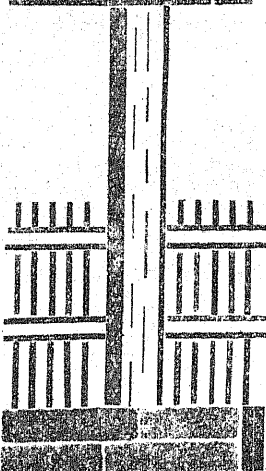
Potrzebna pracznica do pralni ul. Przejazd 46 frnot 01756-1

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych Oferty pod "Zdolna" 10677-1

STUDENT udziela matematyki języków. Kilińskiego 86-3 (druga brama) 10680-1

BACZNOŚĆ I
Zwyczajne ogłosz.

jak: kupno i sprzedaż, wydzierżawienia, poszukiwanie posad, ogłoszeń, miejsc, ogłoszeń, towarzystw mają największą korzyść w Dzienniku "Rozwój"



Mieszkania, 1 pokoja poszukuje gdziekolwiek. Oferty do "Rozwoju" pod "A. G." 10686-1

Potrzebna wykwalifikowana zakrojczyń do prowadzenia samodzielnie magazynu ubiorów damskich na dobrych warunkach. Adresy pod "Dobry interes" do "Rozwoju" 10695-1

Potrzebny zdolny ślusarz na kasy ogniowate. Leszno 32 10694-1

Za wypożyczenie miliona damski pokój umeblowany oferty Rozwój sub "Umeblowany" 10685-1

Przybiłkąła się suka rasy wilczej odebrać można za zwrotem kosztów. Szosa Konstantynowska, Leśniczówka, 18-1

Potrzebny zaraz praktykant do składu towarów manufakturowych. Łódź, Sienkiewicza 65, Edmund Wasilewski. 32-2

Przyjmuję zamówienia na granie na wie. zorkach. Widzieć się można od 10-11 i od 3-4. Piotrkowska 275, m. 18. 25-1

Potrzebny czeładnik rymarski. S. Skatżyński, Piotrkowska 135. 27-2

Przystąpię do każdego dobrze prosperującego interesu, jako spółnik z kapitałem 2 i pół miliona. Oferty pod "Milion" 5-1

Od stycznia kursy francuskiego; przyjmuję zapisy na nowe komplety roczne i półroczne. Kilińskiego 77-2 27-1

Potrzebna pracznica do pralni zaraz. Al. Kościuszki 41. 29-1

Odjam chłopca dwutygodniowego niechrzonego na własność. Kilińskiego Nr. 52, w pralni. 56-1

Potrzebni chłopcy do terminu stolarnia, Karola 7. 25-2

Kawaler, brunet, posiadający miljon marek gotówki, prze myślówiec, obecnie na posadzie, z braku znajomości poszukuje inteligentnej panienki. Oferty do "Rozwoju" pod "B. B." 65-1

Potrzebni są stolarze meblowi. Krucza 1, stolarnia. 66-2

Potrzebna zdolna sklepowa do sklepu rzeźniczego od zaraz. Brzezińska 25. 68-3

Pożyczę do 10 stycznia 5 - 4 miljonów mk. na okres jednomiesięczny. Procent do omówienia Kilińskiego 111, Turek. 44-1

Przyjmę chłopca do nauki krawiectwa. Nawrot 72, m. 15, parter. 46-1

Potrzebni starsi chłopcy do zakładu rymarskiego. Ditrych, Nawrot 52. 43-1

Przystąpię do korzystnego interesu z kapitałem dziesięć milionów. Oferty pod "Interes" 61-5

Potrzebna dziewczyna do dziełki, lat 15 - 15. Kilińskiego 85 - 22. 02-2

Inteligentna biuralistka z kilkuletnią praktyką, obznajmiona z buchalterją, korespondencją i wszelką biurowością poszukuje posady od zaraz. Oferty pod "A. B." 41-2

Młoda inteligentna panienka, pisząca na maszynie, poszukuje posady jako ekspedjentka lub t. p. Władza polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Oferty pod "Ekspedjentka" 42-1

Potrzebne zdolne podręczne panny do krawiecczyzny. Pułta 22, m. 9. 45-2

Potrzebna kobieta lub dziewczyna do sprzątania na godzinny popołudniowo. Zgłosić się do gimnazjum, Cegielniana 75. 53-1

Pokój z kuchnią do odstąpienia. Wiadomość: Rokicińska 102, Wróblewski. 49-3

Samotny człowiek, biuralista, poszukuje mieszkania przy rodzinie wraz z całodziennym utrzymaniem Łaskawa oferty do adm. "Rozwoju" pod "Biura lista". 57-5

Odstąpię pokój o dwóch oknach za maszynę do szycia w dobrym stanie. Oferty pod "Maszyna". 58-3

Potrzebna zaraz zdolna prasowaczka. Piotrkowska 17, w podwórzu. 57-5

Przyjmę na stancję z uczniem (ze wsi) z niższych klas gimnazjalnych. Opieka fachowa, życie higieniczne. Miłsza 45, m. 4 56-3

Potrzebne uczennice do pracowni sukien damskich Lipowa 77. 55-3

Zagubione dokumenty

Jensiak Alojzy zagubił paszport niemiecki wydany w Katowicach. 10690-1

Leokadja Góraska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki J. K. Poznanskiego. 10601-1

Biskupski Wacław zagubił kartę powołania wydaną w Łodzi. 10700-1

Matecki Franciszek zagubił kartę zwolnienia wydaną z 31 p. w Łodzi. 15-1

Dulemba Marja zagubiła paszport rosyjski wydany z gm. Rebów z Radomskiej, 990-1

Maszyński Marcjan zagubił paszport polski i kartę powołania wydaną w Łodzi. 8-1

Grabarski Walenty zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną z 25 pułku w Lublinie, 7-1

Zagubiłem książkę czeładniczą Nr 24, wydaną w cechu majstrów fryzjerskich w Łodzi na imię Józefa Sajjana. 30-2

Szymański Albert zagubił kartę rejestracyjną, wyd. w Łodzi. 35-2

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 600 mk., za tekstem 450 mk., zwyczajnie 300 mk., wśród drobnych 300 mk., nekrologi 350 mk., komunikaty 400 mk. za wiersz nonparelowy i ub jego inne loci proe: droższe. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 tany, zateksten 6 tanów. Artykuły bez oznaczenia honorarij u waza Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyja dno: 6-ej, po 5-ej golicza się 10 proc. Za nieterminowe wynodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od 1 stycznia 1923 r. Zmiany cen ogłoszeń i cen druku w "Rozwoju" można zamawiać w Zgleran u p. Lacha, w Pałacianca a n. Zastawki: ul. Łanowa, Pałacowe i taniaryjne do 10 proc. droższe